

Walka o wolne niedziele

9 sierpnia 2016

9 sierpnia, czyli dzisiaj, związek zawodowy „Solidarność” przeprowadzi w centrach polskich miast skoordynowaną zbiórkę podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele.

Serwis Solidarnosc.org.pl opisuje przyczyny podjęcia działań: „Pora skończyć z nową świecką tradycją, że w niedziele rodziny chodzą do supermarketu. W 1980 roku strajkujący domagali się wolnych sobót. Teraz związkowcy upominają się o wolne niedziele. By projekt trafił pod obrady parlamentu, trzeba zebrać 100 tys. podpisów. Miesiąc pozostał do zakończenia całej akcji”.

Ok. 70 proc. osób zatrudnionych w handlu wielkopowierzchniowym to kobiety. Jak przekonuje Beata Ostaszewska z „Solidarności” w Auchan, konieczność pracy w niedziele całkowicie rujnuje ich życie rodzinne – „Czujemy się jak obywatele drugiej kategorii. Nie możemy jak inni spędzić niedzieli z rodzinami, pobawić się z dziećmi czy spotkać się ze znajomymi. Cóż z tego, że w zamian za niedziele dostajemy dzień wolny w środku tygodnia, skoro wtedy nasze dzieci są w szkole” – mówi. Na wejście w życie ustawy czekają również tysiące właścicieli małych sklepów, którzy od lat są wypierani z rynku przez wielkie sieci handlowe. Jak wynika z analiz Polskiej Izby Handlu, jeszcze w 2008 roku niewielkie sklepy stanowiły 51 proc. rynku. Dziś udział ten zmalał do 37 proc. i wciąż spada. Jednocześnie trwa ekspansja zagranicznych sieci.

W skład Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej weszły nie tylko związki zawodowe i stowarzyszenia społeczne, ale również organizacje zrzeszające pracodawców, m.in. Polska Grupa Supermarketów, Naczelna Rada Zrzeszeń Handlu i Usług czy Kongregacja Przemysłowo-Handlowa. „W Polsce, podobnie jak w innych krajach dawnego bloku wschodniego, na początku lat 90.

stworzono zagranicznym sieciom warunki funkcjonowania nieporównywalnie lepsze niż rodzimej branży. Z tego powodu udział wielkich sieci w rynku jest u nas znacznie większy niż w krajach Zachodniej Europy. Ograniczenia zawarte w naszym projekcie ustawy nie są jakimś ewenementem i wyłącznie polskim wynalazkiem. To powrót do normalności i standardów obowiązujących w cywilizowanym świecie” – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”.

Źródło: NowyObywatel.pl